

doi: 10.15584/tik.2021.42

Data nadesłania: 24.05.2021
Data recenzji: 31.05.2021, 7.07.2021

Wieloimienna kraina wygnania Edwarda Zymana

Stanisław Dłuski
Uniwersytet Rzeszowski
ORCID: 0000-0002-8754-8399

The Multi-name Land of Edward Zyman's Exile

Abstract: The article is an attempt to discuss the most important issues raised in the publication titled *Światy poetyckie Edwarda Zymana*, edited by Marian Kisiel and Bożena Szałasta-Rogowska. The author refreshes the readers' memory of Edward Zyman, a poet, prose writer, journalist, and literary critic, and then briefly discusses the articles included in the book. New contexts allow for a reinterpretation of Zyman's work and enrich the studies on Polish émigré literature.

Keywords: emigration, contemporaneity, poetry

Słowa kluczowe: emigracja, współczesność, poezja

Po 1989 r. polska literatura emigracyjna została dość dobrze przebadana i opisana, ale wciąż pozostają postaci czy problemy, które wymagają oświetlenia z różnych perspektyw metodologicznych. Rodzi się też powoli potrzeba reinterpretacji i pokazania tego, co znane, w nowych kontekstach. Praca zbiorowa o Edwardzie Zymanie w doskonały sposób wypełnia lukę w badaniach nad tą twórczością i potrzebę szerokiego spojrzenia na tę niezwykłą postać. Obok perspektywy osobistej autorów, którzy znają poetę, mamy tutaj też rzetelne, naukowe analizy, które pokazują bogactwo wyobraźni, języka, egzystencji autora *Bez prawa azylu*. Niektórzy krytycy sceptycznie piszą o tej literaturze, bo sam stempel „emigracyjności”, tworzenia na obczyźnie, nie może być powodem do stosowania taryfy ulgowej. Wciąż ważnym akcją w literaturoznawstwie pozostaje problem wartościowania. Ta książka niewątpliwie wypełnia potrzebę rzetelnej i aksjologicznej analizy literatury.

Za Beatą Dorosz warto przywołać kilka istotnych faktów biograficznych na temat bohatera książki¹. Urodził się w 1943 r. w Dobromierzu (Świę-

¹ *Polscy pisarze i badacze literatury przelomu XX i XXI wieku* (cyfrowa wersja słownika), red. A. Szałagan, <http://nplp.pl/kolekcja/polscy-pisarze-i-badacze-literatury-przelomu-xx-i-xxi-wieku/> (dostęp 24.05.2021).

tokrzyskie). Po ukończeniu piętego roku życia zamieszkał w Radomsku. „Tam ukończył szkołę podstawową, potem przez rok uczęszczał do Zasadniczej Szkoły Metalowej, by następnie (w 1958–62) kontynuować naukę w II Liceum Ogólnokształcącym. W 1961–62 należał do Grupy Literackiej przy Powiatowym Domu Kultury w Radomsku. Pierwsze próby literackie zamieszczał na łamach wydawanego przez tę Grupę biuletynu «Wizytówki» oraz «Gazety Radomszczańskiej». W okresie tym przystąpił także do łódzkiego ośrodka Korespondencyjnego Klubu Młodych Pisarzy działającego przy ZW ZMW. Jako poeta debiutował w 1961 wierszem *Kto to jest matka* na łamach jednodniówki «Z tej strony», wydanej przez łódzką grupę «Nowa linia». Po zdaniu w 1962 matury rozpoczął studia socjologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie w 1967 uzyskał magisterium².

„W latach siedemdziesiątych uczestniczył aktywnie w ruchu młodoliterackim. Należał do Klubu Literackiego «Słowień» działającego w Bytomiu i nadal do Korespondencyjnego Klubu Młodych Pisarzy, w którym pełnił funkcję wiceprzewodniczącego ośrodka katowickiego oraz (od 1974) wiceprzewodniczącego, a następnie przewodniczącego Rady Krajowej. Był również członkiem i przewodniczącym Koła Młodych przy katowickim Oddziale ZLP³. Już jako dojrzały twórca „publikował wiersze, opowiadania i teksty krytycznoliterackie na łamach wielu pism literackich i społeczno-kulturalnych, m.in. «Faktów i Myśli» (1970–72), «Faktów» (1978–81), «Głosu Młodzieży» (1972), «Nadodrza» (1972–73), «Nad Wartą» (1968–1974), «Nowego Wyrazu» (1975–77), «Nowych Książek» (1976, 1978), «Odgłosów» (1971, 1978), «Odry» (1978), «Opola» (1973–75, 1978), «Poezji» (1973–75), «Poglądów» (1970–80), «Przemian» (1971), «Regionów» (1973, 1975), «Tygodnika Kulturalnego» (1971, 1974) i «Współczesności» (1971). Mieszkał kolejno w Zabrze, Bytomiu i Katowicach⁴. Ten stosunkowo krótki okres śląski pozostaje zawsze ważny dla poety, bo jak sam wyznaje, był on „ważnym kapitałem, z którym u progu lat 80. ubiegłego wieku” opuszczał kraj w roli emigranta, „z bagażem romantycznych asocjacji” (s. 14). To tylko garść faktów jeszcze z okresu pobytu w Polsce, ale przełomowa okazała się działalność opozycyjna w „Solidarności” i stan wojenny.

„W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 został internowany i do grudnia 1982 przetrzymywany w więzieniach i ośrodkach odosobnienia (Katowice, Strzelce Opolskie, Uherce, Kielce-Piaski, Rzeszów, Nowy Łupków). Usunięty z pracy w Rozgłośni Polskiego Radia w trybie specjalnym i pozbawiony możliwości wykonywania zawodu, w marcu 1983 wyemigrował wraz z rodziną do Kanady, gdzie wkrótce stał się jednym z czołowych animatorów i organizatorów polskiego życia literackiego⁵. Ten okres emigracji okazał się mimo wszystko bardzo twórczy i dla Zymana również owocny, jeśli chodzi

² Tamże.

³ Tamże.

⁴ Tamże.

⁵ Tamże.

o działalność polonijną. Nie znajdziemy u niego uzalania się nad losem, kombatantstwa, ale poczucie ważności i wartości swojej pracy, która zresztą została przez środowisko literackie i emigracyjne wysoko oceniona.

W wywiadzie, który Anna Lubicz-Łuba przeprowadziła z Edwardem Zymanem („*Objąć cię słowem, chociażby na chwilę*”. *Rozmowa z Edwardem Zymanem*) poeta twierdzi, że jakkolwiek emigracja pozwoliła jemu (i wielu innym poetom, m.in. Bohdanowi Czaykowskiemu) otworzyć nowe drzwi poetyckiej percepcji, nie stała się tematem dominującym w jego twórczości. Mówi o sytuacji pisarza na emigracji w Kanadzie, o trudnościach pracy społecznika, o przyjaciółach, z którymi współpracował na obczyźnie, a także o swojej działalności opozycyjnej w okresie PRL.

Osobisty i emocjonalny esej Marka Kusiby „*Jestem mamutem, który się nigdzie nie mieści...*” *Szkic do portretu Edwarda Zymana* przedstawia sylwetkę poety z perspektywy wieloletniej przyjaźni. Kusiba opowiada o pierwszym zetknięciu się z twórczością Zymana w 1976 r., o okolicznościach podjęcia decyzji o emigracji, jego internowaniu w nocy 12/13 grudnia 1980 r. (gdy Zyman był przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach), kolejnych więzieniach i aresztach. Gdy poeta wyjeżdżał z Polski, w wieku 40 lat, miał w swoim poetyckim portfolio sześć opublikowanych książek, a także mnóstwo prac krytycznoliterackich i wierszy zamieszczanych w różnych czasopismach. Miał na koncie również udział w licznych konkursach literackich. Podkreślony został także fakt jego zaangażowania we współpracę z wieloma pismami literackimi, kulturalnymi i społecznymi, Rozgłośnią Polskiego Radia, Zespołem Filmowym „Silesia” i ukazującym się poza cenzurą „Tygodnikiem Katowickim”, na emigracji zaś kooperacja z Fundacją im. Władysława i Nelli Turzańskich w Toronto.

Ewa Bartos w fenomenologicznym ujęciu przekonuje nas, że wyobraźnia poetycka Zymana jest zakorzeniona w wyobcowaniu (poczuciu wygnania), co zostało pogłębione jego opuszczeniem Polski w 1983 r. Poeta stara się dostać do najgłębszych pokładów ludzkiej świadomości. Ból czy niedoskonałości świata – nazywanie rzeczy – są swoistym *katharsis*, szansą ucieczki. Autor, stale szukający miejsca, który mógłby nazwać domem, stara się zwalczyć problemy ludzkiego stanu istnienia, „wieloimiennych krain wygnania”.

W szkicu *Starego sceptyka myśli o poezji* Jan Wolski docenia metafizyczny wymiar twórczości poetyckiej autora *Poematu współczesnego*, „[twórca] opisuje i porządkuje swój świat, stawia pytania o cel uprawiania poezji, o język wypowiedzi jako materii podstawowej, o artystyczne cechy własnego warsztatu, o to, czym jest poezja w ludzkim doświadczeniu”. Zyman podejmuje próby badania własnych możliwości kreacyjnych, formułowania zasad czy sposobów używania i stosowania określonych środków artystycznych. Ważne są tutaj także konteksty egzystencjalne i filozoficzne. Autotematyzm tej twórczości poezji jest odzwierciedleniem jego wyborów

i wewnętrznych stanów ducha, przynosi refleksję na temat filozofii słowa i sensu poetyckich peregrynacji.

Janusz Kryszak przedstawia strefy zagrożenia dla statusu ontologicznego poety, takie jak opresyjne okoliczności komunizmu, pułapki emigracyjnej wolności, upadek kultury w epoce globalizacji. Remedium na te zagrożenia stanowią wspomnienia z dzieciństwa i obserwowanie cudowności natury.

Z kolei Janusz Pasterski twierdzi, że „wymyki z podręcznego leksykonu osoby mówiącej stanowią rejestr słów oznaczających przede wszystkim deficyt emocji, brak zaangażowania, nijakość, przypadkowość, bezzasadność, nieprzydatność, lęk, a wreszcie poczucie złudności i absurdalności”. Bazując na opublikowanych przez poetę wierszach, jego biografii i stanowiskach zawartych w pracach krytycznych, rzeszowski historyk i krytyk literacki analizuje traumy i lęki poety: wyobcowanie, pamięć, nowoczesność, krótkotrwałość, pytania metafizyczne. To wszystko stanowi rdzeń jego „podręcznego leksykonu” jako twórcy i emigranta.

Justyna Budzik *W ojczyźnie myśli, snów i uczuć. Liryki kanadyjskie Edwarda Zymana* analizuje motyw oniryczny w tej poezji, w kontekście doświadczeń emigracyjnych. W tym tekście autorka skupia się przede wszystkim na dwóch ostatnich tomikach – *Bez prawa azylu* (2018) i *Z dziecięcej fabryki złudzeń* (2018). Poeta przenosi się w nich do świata swojego dzieciństwa – wszystko podszyte jest formą wyobraźni poety i jego aktualnych, kanadyjskich doświadczeń. Zyman jest obywatelem obu tych ojczyzn.

W artykule *Innego końca poezji nie będzie? Wokół „Spotkania autor-skiego starego poety”* Kamila Czaja omawia refleksje poety nad egzystencją i ich ewolucję – od siły kreatywności, pomagającej w walce z reżimem politycznym, aż po spostrzeżenie, iż znaczenie liryki w czasach ponowoczesnych zanika, obumiera w człowieku głód metafizyczny i potrzeba kontemplacji piękna. Istotne jest tu podkreślenie toposu czytania poezji (w odniesieniu do takich autorów, jak Ewa Lipska, Tadeusz Różewicz, Wisława Szymborska czy Bohdan Zadura).

Tekst Katarzyny Niesporek *Rozmowy intymne. „Ty” w wyobraźni poetyckiej Edwarda Zymana* to interpretacja wierszy, w których Zyman bezpośrednio zwraca się do ojczyzny, prawdy, polityki i śmierci. Istotną rolę pełnią tutaj cechy, płęć, relacji tych „bytów” z podmiotem lirycznym. W wierszach tych są one obiektem ambiwalentnych uczuć: pożądania, strachu czy pragnienia.

Magdalena Piotrowska-Grot omawia rolę i znaczenie postaci Boga wykreowanego w tych wierszach. Przedstawia się tu obraz Stwórcy jako cicha, nieobecna, wyczarowana Boskość. Próby poetyckie prowadzą do wewnętrznego dialogu z sobą, pozwalają też określić perspektywę rzeczywistości, która otacza ludzkość. Bóg jest bierny, nie odpowiada, nie wyłania się, odpowiedzią na kryzys poznawczy jest nieustanne poszukiwanie, można powiedzieć, że do kresu ludzkich możliwości. Zauważyć można, że ta obsesja

szukania wyższego sensu była też istotna dla Władysława Sebyły, cenionego w Dwudziestolecu poety.

Paweł Majerski przygotował także bibliografię Edwarda Zymana (wybór) – lista dzieli się na tomiki, wiersze w antologiach i tomach zbiorowych, książki (życie literackie), recenzje tomików innych autorów, artykuły, rubryki (kolumny) i cykle poetyckie, prace redakcyjne, wywiady, recenzje, szkice, literatura przedmiotu o pisarzu i wiersze dedykowane Zzymanowi.

Wiersz pt. *Tak: jesteśmy szczęśliwi* Piotr Zaczekowski widzi jako pokoleniowe świadectwo nasycone realiami Polski lat siedemdziesiątych XX w. Według autora wiersz może być ironiczną rekompensatą, swoistą liryczną taktyką obronną, podobną do tej, uprawianej w boksie (*ukryty/ za podwójną gardą/ słów*), próbą konfrontacji z okaleczoną sztuką życia.

Tekst Eweliny Suszek *Lekcja anatomii Edwarda Zymana* prezentuje różne interpretacje wybranych wierszy poety z tomiku *Co za radość żyć* z 1979 r. Badaczka wynajduje korelacje między Zymanowskim pojęciem bólu a życiem i prawdą – także w stosunku do poetyki twórców Nowej Fali. Autorka przedstawia obraz anatomii ludzkiego ciała w twórczości poety.

Dawno temu Adam Ważyk wprowadził do krytyki literackiej rozróżnienie na „poezję gry” i „poezję doświadczenia”, z pewnością nasz poeta to ten drugi przypadek, można też tę twórczość bowiem widzieć w formule heroizmu sceptycznego, bo stoją za nią traumatyczne doświadczenia wygnania i ciemne strony ludzkiej egzystencji. Wolno sądzić, że omawiana książka stanie się nie tylko źródłem wiedzy i informacji o meandrach życia emigranta, ale wzbogaci znacząco badania nad polską literaturą emigracyjną.

Czytając i zgłębiając meandry twórczości Edwarda Zymana, warto pamiętać o jego gorzkiej i chyba uniwersalnej refleksji, że „wszystkich nas, bez względu na miejsce pobytu, łączy istnienie, które wcześniej czy później nieuchronnie obróci się w ruinę” (s. 15). Odnajduję w tej myśli cenny dystans do losu, który spotkał poetę, ale też świadomość, że żadnego świata nigdy nie mamy na własność.

[Rec.: *Światy poetyckie Edwarda Zymana*, red. M. Kisiel i B. Szalasta-Rogowska, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2019]

Bibliografia

- Polscy pisarze i badacze literatury przelomu XX i XXI wieku* (cyfrowa wersja słownika), red. A. Szalagan, <http://nplp.pl/kolekcja/polscy-pisarze-i-badacze-literatury-przelomu-xx-i-xxi-wieku/>
Zyman E., *Bez prawa azylu* [Wybór wierszy], Toronto–Rzeszów 2018.